

Fundacja Wolność od Religii  
ul. Fryderyka Chopina 41 lok. 2  
20-023 Lublin  
KRS: 0000403073

Lublin, 23.09.2014 r.

Sz.P.  
Joanna Kluzik-Rostkowska  
Minister Edukacji Narodowej  
al. J. Ch. Szucha 25  
00-918 Warszawa

*Joanna Rostkowska Minister!*

Działając w imieniu Fundacji „Wolność od Religii” z siedzibą w Lublinie, w nawiązaniu do pisma z dnia 22.01.2014 r. Podsekretarza Stanu Przemysława Krzyżanowskiego znak DKOW.WEPW.5024.117.2013.GP, z którego argumentacją nie możemy się zgodzić w całości oraz w związku ze zmianami Rozporządzenia MEN z dnia 14 kwietnia 1992 roku, które weszły w życie z dniem 1 września 2014 r. uprzejmie prosimy o ponowne zbadanie przedstawionej poniżej argumentacji dotyczącej następujących zagadnień:

1. W ww. piśmie z dnia 22.01.2014 r. odpowiadając na nasze pismo Podsekretarz Stanu Przemysław Krzyżanowski dokonał próby wykładni przepisów z art. 6 ust. 1 Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tj. Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) oraz bliżej niesprecyzowanych przepisów Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół (Dz. U. z 2001 r. Nr 61, poz. 624, z późn. zm.), na podstawie których wyprowadził normę prawną, wskazującą, że zapewnienie przez przedszkole publiczne bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki w czasie nie krótszym niż 5 godzin dziennie nie jest tożsame z pojęciem realizacji podstawy programowej wychowania przedszkolnego a blok zajęć objętych podstawą programową wychowania przedszkolnego może być dowolnie przerywany zajęciami dodatkowymi dla niektórych dzieci z danego oddziału przedszkolnego w ramach ramowego rozkładu dnia ustalanego przez dyrektora przedszkola na wniosek rady pedagogicznej (z uwzględnieniem oczekiwań rodziców).

Zatem w myśl takiej normy prawnej w państwowym przedszkolu finansowanym z podatków obywateli RP większość rodziców z udziałem dyrektora przedszkola mogłaby ustalić ramowy program zajęć, w którym

każda „bezpłatna godzina programowa” byłaby przerywana „płatną godziną zajęć dodatkowych” lub dodatkowym kwadransiem religii, podczas których dzieci z danego oddziału przedszkolnego nieuczestniczące w zajęciach dodatkowych płatnych lub bezpłatnych, zostałyby odseparowane w oddzielnym pomieszczeniu.

Dostrzegając rażącą sprzeczność powyższej wykładni z treścią, celem i miejscem w systemie aktów prawnych ww. regulacji prawnych, uprzejmie prosimy Panią Minister o ponowną analizę naszej argumentacji w sprawie.

Wskazujemy, że powyższa wykładnia jest dowolna i nie ma jakiegokolwiek oparcia w przepisach ustawy o systemie oświaty, która jasno wskazuje, że „Przedszkolem publicznym jest przedszkole, które (...) 2) zapewnia bezpłatne nauczanie, wychowanie i opiekę w czasie ustalonym przez organ prowadzący, nie krótszym niż 5 godzin dziennie”.

Ustawodawca nie wskazał przy tym wprost, że okres bezpłatnej opieki może być przerywany innymi zajęciami, bowiem trudno zakładać, że racjonalny ustawodawca mógł przypuszczać, że dzieci w wieku przedszkolnym mogą zostać z przedszkola zwolnione na 15-minutową przerwę czy też podzielone na grupy w zależności od zasobności portfela rodziców lub wyznania.

Z istoty rzeczy bowiem w czasie „zajęć bezpłatnych gwarantowanych ustawowo” nie mogą odbywać się zajęcia dodatkowe, o których mowa w § 6 ust. 3 i 4 ww. ramowego statutu, bowiem ograniczyłyby to dzieciom nieuczestniczącym w zajęciach dodatkowych bezpłatny dostęp do podstawy programowej. Innymi słowy dzieci w wieku 3-5 lat nieuczestniczące w zajęciach dodatkowych musiałyby czekać na zagwarantowane im ustawowo bezpłatne zajęcia przedszkolne do godz. 13.00, 14.00, a w skrajnych przypadkach do godz. 15.00 (jeśli zajęć dodatkowych, w tym innych niż religia, byłoby więcej) na odrobienie brakującej części przysługującej im bezpłatnej podstawy programowej. Gdyby zaś powyższe zdanie było nieprawdziwe, to oznaczałoby, że dzieci korzystające z zajęć dodatkowych są pozbawione „zajęć bezpłatnych gwarantowanych ustawowo”, bowiem w tym samym czasie odbywają się „zajęcia bezpłatne gwarantowane ustawowo” dla pozostałych dzieci, lub też, że w przedszkolu „zajęcia bezpłatne gwarantowane ustawowo” są przyporządkowane i rozliczane dla każdego dziecka z osobna, co z kolei stałoby w sprzeczności z § 5 i § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół (Dz. U. z 2001 r. Nr 61, poz. 624, z późn. zm.) określającymi oddział przedszkolny jako podstawową jednostkę organizacyjną, dla której określają się rozkład czasu pracy. Na mocy § 5 i § 8 ust. 2 ww. rozporządzenia dyrektor przedszkola nie może w arkuszu organizacji przedszkola określić czasu pracy poszczególnych oddziałów w taki sposób, że dzieci z tego samego oddziału przedszkolnego mają różny rozkład czasu „zajęć bezpłatnych gwarantowanych ustawowo”.

Co więcej sama nazwa „zajęcia dodatkowe” oznacza, że są to zajęcia oferowane ponad to, co „podstawowe”, a zatem z istotny rzeczy wynika, że „zajęcia dodatkowe” nie mogą ingerować w spójność i efektywność zajęć podstawowych ani jej naruszać.

Jednocześnie Podsekretarz Stanu Przemysław Krzyżanowski z niewiadomych dla nas przyczyn nie odniósł się w swym piśmie do podstawowego zarzutu zawartego w naszym piśmie, wskazującego na to, że Rzeczpospolita Polska korzystając z podatków uiszczanych przez osoby podlegające polskiej jurysdykcji podatkowej ma zapewnić „możliwość wspólnej zabawy i nauki w warunkach bezpiecznych, przyjaznych i dostosowanych do ich potrzeb rozwojowych” a zatem nie może segregować dzieci w wieku przedszkolnych w oparciu o kryteria wyznaniowe.

W praktyce bezpodstawną i błędną wykładnią przepisów prawa oświatowego zaprezentowana przez Podsekretarza Stanu Przemysława Krzyżanowskiego sprowadza się to do tego, że dziecko nieuczęszczające na lekcje religii, cytuję za rodzicem: „może wyjść z sali razem z opiekunką i *watęsać* się z nią gdzieś pomiędzy salą, świetlicą dla dzieci starszych a pokojem nauczycielskim. Generalnie nie wiadomo co z nim zrobić, ale świetnie rozumieją mój problem i jest im strasznie przykro i robią wszystko co w ich mocy, aby dziecko nie było nękanie, nie czuło się upośledzone, generalnie aby nie miało dyskomfortu.”

Powyższe bezprawne praktyki są tym bardziej niepokojące, bowiem jak wskazują opinie praktyków psychologów dziecięcych, działania tego rodzaju mogą potęgować trudności adaptacyjne dzieci, być przyczyną stanów lękowych, a także odrzucenia przez grupę rówieśniczą.

2. Niezależne od powyższych uwag w związku z tym, że zgodnie z § 1 ust. 2 Rozporządzenia MEN z dnia 14 kwietnia 1992 roku nie ulega już jakimkolwiek wątpliwościom, że począwszy od dnia 1 września 2014 roku niezbędną przesłanką dla zorganizowania w ramach planu zajęć przedszkolnych nauki religii jest uprzednie otrzymanie przez osobę pełniącą funkcję dyrektora publicznego przedszkola oświadczenia w formie pisemnej podpisanego przez rodzica (opiekuna prawnego) oświadczenia o udziale w zajęciach z określonej religii. Zatem brak takiego oświadczenia stanowi brak niezbędnej przesłanki do dopuszczenia dziecka do zajęć z religii.

Ze skarg kierowanych do naszej Fundacji wynika, że w wielu wypadkach zajęcia z religii są organizowane w przedszkolach bez jakiegokolwiek dokumentacji, często nawet bez uprzedniego powiadomienia rodziców, którzy o rozpoczęciu zajęć z religii z udziałem ich dzieci dowiadują się post factum. Poniżej zamieszczamy cytat z listu do Fundacji:

*„23.12.2013 Witam, chciałbym prosić Państwa o radę. Moja 3-letnia córka zaczęła w tym roku chodzić do publicznego przedszkola w (...). Od razu na początku otrzymałem od Dyrektora przedszkola pytanie czy wyrażam zgodę na uczestnictwo córki w zajęciach z religii. Powiedziałem, że takiej zgody nie wyrażam, podany mi przez*

*Dyrektorę do podpisania dokument takiej opcji nie przewidywałem, musiałem po nim kreślić i pisać od początku, żeby zadeklarować brak zgody. W efekcie moja córka i tak bierze udział w tych zajęciach, wraca do domu i opowiada o tym jak uczono ją składać ręce i się modlić i całą masę religijnych piosenek.*

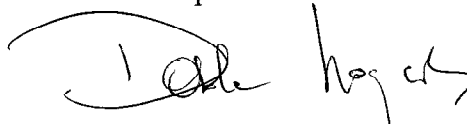
*Nie podoba mi się to, ale sprawa jest dla mnie jako dla rodzica delikatna i niekomfortowa, bo nie chciałbym, żeby moje interwencje w tej sprawie odbiły się na córce. Czy mogą mi Państwo jakoś pomóc, coś doradzić?"*

Mając powyższe zagadnienia na uwadze, uprzejmie prosimy Panią Minister o zwrócenie uwagi podległym jednostkom prowadzącym zajęcia z dziećmi w wieku przedszkolnym na konieczność zapewnienia poszanowania ww. przepisów prawa oświatowego, jak i konstytucyjnych uprawnień rodziców i uczniów, w szczególności poprzez:

- 1) skrupulatne przestrzeganie nakazu **uprzedniego pobierania pisemnych oświadczeń rodziców** w przedmiotowej sprawie,
- 2) organizowania zajęć z religii **przed lub po bloku „zajęć bezpłatnych gwarantowane ustawowo”**.

Niezależnie od powyższego mając na uwadze to, że organizacja zajęć religii w przedszkolach bez podstawy prawnej stanowi naruszenie zasad finansowania nauki przedszkolnej i prowadzi do uszczuplenia środków publicznych, zwrócimy się do Prezesa Najwyższej Izby Kontroli i Prezesów Regionalnych Izb Obrachunkowych o kontrolę dokumentacji finansowej jednostek prowadzących przedszkola pod kątem weryfikacji oświadczeń rodziców, będących podstawą do poniesienia wydatków finansowych na organizację religii w przedszkolach.

Z poważaniem



Dorota Wójcik  
Prezeska Zarządu

do wiadomości:

- 1) Rzecznik Praw Obywatelskich dr. hab. Irena Lipowicz
- 2) Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak